



Gmina Korfantów

# TU i TERAZ

informator bezpłatny  
nr 9/2013  
ISSN 2299-9817  
www.korfantow.pl

Cykliczne wydawnictwo poświęcone aktywności społecznej i innym zasobom Gminy Korfantów

Korfantów

## MIASTO Z FLAGĄ

**K**orfantów nagrodzony został Flagą Honorową – drugim z kolei trofeum przyznawanym przez Komisję Środowiska, Rolnictwa oraz Spraw Lokalnych i Regionalnych Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Odnaczenie to otrzymują miasta, które zawarły porozumienia bliźniacze z miastami z innych krajów, podejmując szerokie działania na rzecz rozwijania stosunków z ich europejskimi partnerami. Stolica gminy została doceniona za wkład w budowanie relacji partnerskich z miastami frydlandzkimi. Oficjalne przekazanie flagi nastąpiło 22 września br. podczas Pikniku Europejskiego – Burmistrzowi Zdzisławowi Martynie wręczał ją przedstawiciel Rady Europy – senator Piotr Wach.

Dagmara Duchnowska

Więcej na stronie 3



Kuropas

## Spokojnie nie znaczy: nudno

– Jest Pan sołtysiem w sumie od 7 lat, zna Pan doskonale swoje sołectwo. Jak krótko można byłoby scharakteryzować tę wieś?

– Kuropas to niewielka miejscowość pod Korfantowem, licząca około 160 mieszkańców, w której życie toczy spokojnie, co nie oznacza że nudno. Wieś żyje, bawi się i czynnie bierze udział w upiększaniu i modernizowaniu otoczenia wokół.

Z Damianem Zawadzkim, młodym i energicznym rolnikiem, pełniącym funkcję sołtysa we wsi Kuropas już drugą kadencję rozmawia Bogusław Ilków.



### KUROPAS

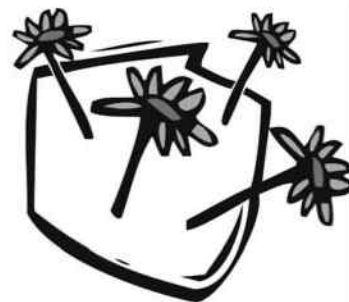
Nazwa wsi pochodzi zapewne od prześmiewczego określenia ludzi zajmujących się wypasaniem kur. Źródła podają, że już w 1300 roku wieś istniała, co więcej, miała także własny kościół. Po tragicznych dla Kuropasu najazdach husyckich, opustoszała wieś w 1524 roku kupił Jan Długosił i włączył ją do majątku korfantowskiego. W czerwcu 1945 roku przybyli tutaj rodziny z kresów wschodnich. Kuropas szczyci się własną pieczęcią, nadaną w 1776 roku i przedstawiającą trzy kłosy leżące na ziemi.

Więcej na stronie 6

Rzymkowice, Włostowa

## Pracowita jesień

**S**towarzyszenie Rozwoju Wsi Rzymkowice oraz Rada Sołectwa i Grupa Odnowy Wsi Włostowa rozpoczęli realizację projektów, które otrzymały dofinansowanie w ramach programu „Działaj Lokalnie!”. Wszystkim grupom, które zakwalifikowały się do uzyskania wsparcia koordynator programu Daniel Podobniński wraz z przewodniczącą Zarządu Partnerstwa Borów Niemodlińskich – organizacji wdrażającej program na terenie m.in. gminy Korfantów – Jadwigą Wójciak, wręczyli już umowy, a pieniądze na wdrażanie projektów wpłynęły na konta organizacji. Czas zacząć działać.

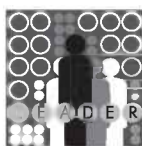


## Działaj lokalnie

Więcej o projektach na stronie 8



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary Wiejskie. Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Oś 4 Leader, Działanie 413 "Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju".

Instytucja odpowiedzialna za treść materiału informacyjnego - Urząd Miejski w Korfantowie  
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

## zapraszamy na kolejny sezon WARSZTATÓW TEATRALNYCH

Zajęcia adresowane są do wszystkich osób, które chcą:

POKONAĆ NIEŚMIAŁOŚĆ I STRES  
ODKRYWAĆ SVOJE MOŻLIWOŚCI AKTORSKIE  
ŚWIADOMIE UŻYWAĆ EMOCJI  
DZIAŁAĆ Z TWÓRCZYMI LUDŹMI  
ODKRYĆ PIĘKNO WŁASNEGO WNĘTRZA

Zajęcia

PROWADZONE PRZEZ ZAWODOWEGO AKTORA

oparte są m.in. na technice świadomej improwizacji  
opracowanej i wykorzystywanej w najlepszych  
szkołach aktorskich w USA.

Uczestnicy warsztatów poznają improwizację jako podstawowy  
element warsztatu aktorskiego, nauczą się technik aktorskich,  
będą kreatywnie myśleć, a przede wszystkim ...

... DOBRZE BAWIĆ!

ZAJĘCIA BEZPŁATNE ODBYWAJĄ SIĘ W MIEJSKO-GMINNYM  
OŚRODKU KULTURY, SPORTU I REKREACJI W KORFANTOWIE  
W KAŻDĄ ŚRODĘ W GODZ. 18-20

### SPACER PO ZDROWIE - NORDIC WALKING

Zapraszamy na naukę chodzenia z kijkami -  
zajęcia odbywają się pod opieką instruktora

Informacje i zapisy: 77 4343-865

Miejsko-Gminny Ośrodek  
Kultury, Sportu i Rekreacji  
Korfantów,  
Rynek 10 (biblioteka)



### MIEJSKI DOM KULTURY W KORFANTOWIE OGŁASZA NABÓR NA ZAJĘCIA HAND-MADE DLA MŁODZIEŻY

- ☛ jeśli chcesz samemu uszyć kosmetyczkę lub etui na telefon
- ☛ jeśli chcesz wykonać samodzielnie oryginalną okładkę na zeszyt
- ☛ jeśli chcesz przygotować własnoręcznie ozdoby choinkowe  
ale przede wszystkim...

- ☛ jeśli chcesz kreować swoją wyobraźnię poprzez prace ręczne

#### PRZYJDŹ DO DOMU KULTURY

pierwsze zajęcia odbędą się

10 października 2013 r. - czwartek, o godz. 17.00

MDK W KORFANTOWIE

#### ZAPRASZAMY

ZAJĘCIA ODPLATNE - TYLKO 10 ZŁ MIESIĘCZNIE!

## MIEJSKI DOM KULTURY

## ZAPRASZAMY NA ZAJĘCIA

### Tygodniowy Rozkład Zajęć

#### Poniedziałek

Czytelnia internetowa	- 8.00 - 18.00 - biblioteka
Zajęcia lekkoatletyczne treningi	- 15.00 - 18.00 - Hala Sportowa
WIECZORKI PLASTYCZNE zajęcia manualne dla dorosłych	- 18.00 - 20.00 - sala MDK

#### Wtorek

Czytelnia internetowa	- 8.00 - 18.00 - biblioteka
Zajęcia lekkoatletyczne treningi	- 15.00 - 18.00 - Hala Sportowa
Szkoła muzyczna	- 14.00 - 20.00 - pracownia muzyczna
Zajęcia plastyczne dla dzieci	- 16.00 - 17.30 - pracownia plastyczna

#### Środa

Klub Seniora spotkania	- 9.00 - 12.00 - Rynek 8
Czytelnia internetowa	- 8.00 - 18.00 - biblioteka
Zajęcia lekkoatletyczne treningi	- 15.00 - 18.00 - Hala Sportowa
Zajęcia plastyczne dla dzieci	- 16.00 - 17.30 - pracownia plastyczna
Zajęcia teatralne	- 18.00 - 20.00 - sala widowiskowa
Zajęcia Tenisa Stołowego	- 17.30 - 19.30 - Hala Sportowa

#### Czwartek

Echo Korfantowa próby	- 15.00 - 17.00 - Rynek 8
Czytelnia internetowa	- 8.00 - 18.00 - biblioteka
Szkoła muzyczna	- 14.00 - 20.00 - pracownia muzyczna

#### Piątek

Czytelnia internetowa	- 8.00 - 18.00 - biblioteka
Zajęcia lekkoatletyczne treningi	- 15.00 - 17.00 - Hala Sportowa
Zajęcia Tenisa Stołowego	- 17.00 - 20.00 - Hala Sportowa

Sołectwo Rzymkowice zaprasza na

# Oktoberfest

6 października 2013 r., boisko przy remizie OSP

MOC ZABAWY I WSPANIAŁA INTEGRACJA!



# Korfantów MIASTO Z FLAGĄ

Dokończenie ze str. 1

Korfantów jako kolejne z europejskich miast otrzymał Honorową Flagę Europy. Komisja Środowiska, Rolnictwa oraz Spraw Lokalnych i Regionalnych Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy przyznała naszemu miastu Flagę Europy za zaangażowanie miasta w międzynarodową współpracę i propagowanie idei zjednoczonej Europy. Honorową Flagę Europy wręczył Senator Piotr Wach, wybrany w tym roku na przewodniczącego Komisji ds. Kultury, Nauki, Edukacji i Mediów Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Wydarzeniu nadano szczególną oprawę – od korfantowskiego rynku do hali sportowej przeszedł przy dźwiękach orkiestry pochód. Kulminacją było spotkanie na boisku przy hali, podczas którego z przemówieniami wystąpili zaproszeni goście i gdzie w obecności uczniów, nauczycieli, mieszkańców miasta, przedstawicieli organizacji i instytucji senator Piotr Wach przekazał symbolicznie Honorową Flagę Europy Burmistrzowi Zdzisławowi Martynie. Było to jednocześnie rozpoczęcie Pikniku Europejskiego, podczas którego w hali sportowej wystąpili młodzi i starsi artyści Ziemi Korfantowskiej, a w holi gimnazjum swoje prace zaprezentowali członkowie Gminnej Grupy Twórczości Artystycznej. Burmistrz przypomniał, że nagroda ta nie jest wręczana miastu, ale jego mieszkańcom, którzy wspólnie zapraco-

wali na ten sukces, promując ideę zjednoczonej Europy:

– Jest to jedno z czterech najwyższych wyróżnień dla miast i gmin, które działalność europejską traktują jako ważny element funkcjonowania gmin. Jak się okazuje, nie są konieczne formalne zapisy, aby współpracować. Partnerstwo miast frydlandzkich opiera się na prostym oświadczeniu: chcemy wspólnie pracować. I tak trwa to już 18 lat, a działania mamy rozpisane aż do roku 2030. Zwłaszcza młodzieży chcę dzisiaj przekazać, że otwarcie się na Europę to jedno z naszych podstawowych zadań.

Senator, symbolicznie przekazując flagę, opisał jej historię i zaznaczył wyjątkową wagę tego wyróżnienia.

– Idea, jaką niesie ze sobą ta flaga powinna być bliska każdemu Europejczykowi – mówił Piotr Wach.

Wśród zaproszonych gości obecni byli także: Antoni Konopka – wicemarszałek Zarządu Województwa Opolskiego, oraz Ralph Hohendal, przedstawiciel Friedlandu z Dolnej Saksonii, znany naszej społeczności również dzięki temu, że wspierał wraz ze swoim samorządem Polskie Centrum Rehabilitacji, czy Dom Pomocy Społecznej. To właśnie jego miasto już wkrótce otrzyma kolejną Honorową Flagę Europy.

Dagmara Duchnowska

Ponad pół wieku ustanowiono Nagrodę Europy wraz z jej czterema odrębnymi trofeami (według rosnącej rangi), którymi są:

## Dyplom Europejski Flaga Honorowa Odnaka Honorowa Nagroda Europy

Wyróżnienie to pozostaje równie ważne jak w momencie jego utworzenia. To bardzo ważne narzędzie umacniania więzi między wszystkimi obywatelami Europy oraz promowania idei europejskiej.

### Dyplom Europejski

Stanowi on pierwszy krok w wyłanianiu laureatów nagrody. Każdego roku przyznawanych jest około trzydziestu dyplomów. Dyplom jest wręczany burmistrzowi miasta lub wójtowi gminy w trakcie oficjalnej ceremonii, która odbywa się w Pałacu Europy w Strasburgu, w czasie czerwcowej sesji Zgromadzenia Parlamentarnego.

### Flaga Honorowa

Haftowana i zdobiona pozłacanymi frędzlami, Flaga Honorowa jest odznaczeniem, które cieszy się największym powodzeniem. Uzyskanie jej jest warunkiem przyznania kolejnych trofeów: Odnaki Honorowej oraz Nagrody Europy. Każdego roku przyznaje się około dwudziestu Flag Honorowych, a począwszy od roku 1961 przyznano ich już łącznie ponad tysiąc. Nagrodzone miasto lub gmina otrzymuje Flagę z rąk jednego z członków Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

### Odnaka Honorowa

Nowy model Odnaki Honorowej, opracowany w 2001 roku, zawiera w górnej części figury z mosiądzu, symbolizujące Uprowadzenie Europy; w centralnej części krąg dwunastu gwiazd europejskich, w którym jest wpisany rok przyznania Odnaki a w dolnej części stylizowany zarys mapy Europy, na której jest zaznaczona nazwa miasta (gminy) laureata. Cała kompozycja jest umieszczona na przezroczystej tablicy. Nagroda ta jest wręczana odznaczonemu miastu (gminie) przez członka Zgromadzenia Parlamentarnego w czasie uroczystości, na którą są zapraszani wszyscy mieszkańcy. Rocznie przyznaje się około dziesięciu Odnak a do dnia dzisiejszego przyznano ją 175 miastom lub gminom.

### Nagroda Europy

To najwyższe z czterech przyznawanych trofeów, ustanowione w 1955 roku, nagradza wyjątkowe wysiłki na rzecz propagowania jednoci europejskiej. Dotychczas wyróżniono tą nagrodą 61 miast. Każdego roku otrzymuje ją jedno lub dwa miasta lub gminy posiadające już Flagę i Odnakę Honorową. Zwycięzca otrzymuje przechodnie trofeum (na okres jednego roku), medal z brązu, pergaminowy list uznania oraz stypendium przyznane na podróż po Europie dla młodzieży wywodzącej się z nagrodzonego miasta lub gminy. Nagroda jest wręczana przez Przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w czasie „Dnia europejskiego” organizowanego przez nagrodzone miasto lub gminę. W uroczystości tej tradycyjnie bierze również udział Podkomisja do spraw Nagrody Europy.

Źródła: „Polska i Rada Europy”; [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl); strona internetowa Ministerstwa Sprawiedliwości



Bialska Orkiestra Dęta poprowadziła zebranych ulicami miasta

W hali szkoły swoje prace prezentowali plastycy z Gminnej Grupy Twórczości Artystycznej



Przekazaniu flagi towarzyszyli przedstawiciele młodego pokolenia – uczniowie gimnazjum w Korfantowie

Wśród gości nie zabrakło Ralpha Hohendala, przedstawiciela partnerskiego miasta. Na zdjęciu w towarzysztwie Gabrieli Misztal – kierownik OPS w Korfantowie, radnego Henryka Kierpala oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej – Kazimierza Didyka



Po części oficjalnej w korfantowskiej hali sportowej zebranych gości czekały występy lokalnych artystów i reprezentantów placówek oświatowych gminy

## Z dawnych tradycji

## WYSZKUBKI DAWNIEJ I DZIŚ

Szkubki, szkubaczki, pierzajki, wracka, pobaba, to określenia znanego na Śląsku, starego zwyczaju darcia pierza polegającego na odzieraniu puchu i choraągiewek od pióra. Ludność zamieszkująca miejscowości Śląska Opolskiego nazywała go wyszkubkami. Zwyczaj ten był przede wszystkim bezinteresowną pomocą gospodarską, ale także swego rodzaju pretekstem do spotkań towarzyskich kobiet wiejskich. Darcie pierza związane z obrzędowością jesienno-zimową, swój początek miało po zakończeniu prac żniwnych i uporządkowaniu zagród przed zimą. Najczęściej wyszkubki rozpoczynano w grudniu, ale zdarzało się, iż już w listopadzie sąsiadki schodziły się do siebie aby skubać pierze. Zdaniem Doroty Simonides, był to odpowiedni czas, a może nawet jedyny możliwy na wykonywanie tego typu prac.

Skubaczki jeszcze w ubiegłym stuleciu odbywały się tuż po prątkach, czyli wspólnym przedzeniu lnu na wrzecionach lub kołowrotek, które odbywało się na Śląsku późną jesienią. Na wyszkubki kobiety zapraszały do siebie sąsiadki, znajome czy krewne, które pomagały im przy tej pracy. Były to starsze, doświadczone kobiety ale także i młode dziewczęta. Szkubaczorki, jak zwano je na Śląsku Cieszyńskim przebywały w jednym domu od dwóch do trzech tygodni, po czym rozpoczynały pracę u następnej gospodyni.

W ten sposób odwiedzały większość domostw we wsi. Darcie pierza było niezwykle czasochłonne, a to z powodu ogromnych ilości gęsi, które w tym czasie hodowano. Największą ich ilość można było zastać w domach, gdzie na wydaniu były panny. Wówczas gospodynie przygotowywały swoim córkom posagi, w których musiały znaleźć się pierzyny i poduszki. Z tego też względu skubanie pierza często kończyło się dopiero wraz z nadchodzącą wiosną. Skubaczki swoją pracę wykonywały popołudniami, wyłącznie w dni powszednie, obowiązywał bowiem zakaz skubania pierza w soboty.

Czas ten upływał kobietom wesoło, śpiewały pieśni, opowiadały sobie przeróżne bajki, legendy, dzieliły się swoimi osobistymi przeżyciami, troskami i radościami. Sporo czasu poświęcały także na refleksję nad aktualnymi wydarzeniami z życia wsi, lub też zwyczajowym pogaduszkom. Szczególnie chętnie

opisywały sobie natomiast straszne historie o szczygach i upiorach, po których niejedną z kobiet trzeba było odprowadzić do domu. Tego zadania podejmowali się natomiast młodzi mężczyźni, którzy zazwyczaj zbierali się w izbie przy skubaczkach lub pod jej oknem. W sytuacji, gdy pierze skubały wyłącznie młode dziewczęta i kobiety, gospodyni wynajmowała starszą gawędziarkę, która umilała im pracę zabawnymi anegdotami. Mężczyźni natomiast rozweselali skubaczki swoimi żartami i figlami. Często przebiegając się wesoło i psocąc nawiązywali znajomości, które niejednokrotnie skutkowały małżeństwem.

Podczas prac gospodyni częstowała skubaczki słodkimi wypiekami i kawą. Na ich zakończenie zaś zapraszała kobiety, dziewczęta i męską część grupy na wystawny posiłek (wyszubek, facka, doszkubek, poczesna, siudowajki, kodusznik). Po kolacji natomiast przynosiła alkohol i zapraszała muzykantów, którzy przygrywali do tańca. Gdyby któraś z pań domu próbowała uniknąć tego zwyczaju, wówczas w przyszłym roku musiałaby wyskubać swoje gęsi sama. W takiej sytuacji żadna z kobiet nie chciałaby pomóc skąpej gospodyni, a jak już wcześniej wspominałam gęsi do odarcia bywało wiele. Z danych, które przedstawił Jerzy Pośpiech wynika, że często na trzynaście gęsi przypadało sześć, siedem kobiet.

Z materiałów źródłowych można wywnioskować, iż tradycyjna forma skubania pierza na Śląsku trwała aż do II wojny światowej. Po wojnie natomiast, zwyczaj ten nie był już tak często praktykowany. W niektórych wsiach jednak, czynności te nadal miały miejsce, lecz ich funkcja uległa zmianie. Były to już nie tylko spotkania towarzyskie o charakterze pomocy sąsiedzkiej, ale także integracyjnej, Ślązaczek i repatriantek. Z czasem darcie pierza z darmowej formy pomocy zmieniło się w dobry sposób do zarobku. Bogatsi gospodarze wynagradzali skubaczki za ich pracę drobną opłatą lub też jej równowartością w naturze np. jajkami. Po mimo to zwyczaj darcia pierza powoli zanikał. Kobiety coraz rzadziej podejmowały się tego zadania stosując przeróżne wymówki, takich jak np. brak czasu. Moim zdaniem ostateczną przyczyną upadku tego zwyczaju było rozpowszechnienie produkcji pierzyn

"Szkubki" były jednym z działań projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rzymkowice. Dzieciom bardzo podobał się ten zwyczaj.

i poduch ze sztucznym wypełniaczem, które zaczęły się cieszyć dużą popularnością. Współcześnie mamy szeroką gamę wyboru wśród produkowanych poduszek i kołder. Każdy może kupić pościel antyalergiczną, oddychającą, póżuchową, z wełny owczej, z wkładem silikonowym, poliestrowym, z włókna bambusowego i wiele innych.

W ostatnim czasie zauważyć jednak można rosnące chęci u współczesnych ludzi do kultywowania, a może nawet reaktywacji dawnej obyczajowości. W tym celu mieszkańcy wsi, czy małych miast organizują przeróżne spotkania, konkursy, przeglądy itp., a zatem widowiska, które ukazują dawną obrzędowość dzisiejszemu odbiorcy. Przykładem takich sytuacji folklorotwórczych są m.in.: Konkurs Gawędziarki „Śląskie Beranie” odbywający się od dwudziestu lat w Izbicku, Przegląd Zespołów Kołędniczych „Herody” w Lewinie Brzeskim czy wreszcie Konkurs Darcia Pierza w Rzeczcyc. Coraz częściej pokazy takie organizowane są także w szkołach lub świetlicach wiejskich, tak jak w Rzymkowicach, gdzie podczas zajęć wakacyjnych dla dzieci, przeprowadzono warsztaty skubania pierza. Ponadto podkreślić należy, że mieszkańcy tej wsi pielęgnują swoje tradycje. Rzymkowiczanki bowiem nadal spotykają się w swoich domach aby drzeć pierze.

– Zbieramy się tak, jak to dawniej bywało, w porze zimowej i skubimy pierze. Przeważnie jest nas cztery, pięć kobiet z najbliższego sąsiedztwa. Praca w jednym domu trwa dwa, trzy dni, a potem idziemy do następnej sąsiadki. Jest to nasz sposób na spędzenie razem wolnego czasu, ale też pożytecznie, poprzez zwykłą, bezinteresowną pomoc sąsiedzką – wyjaśnia Irena Kuboń, mieszkanka Rzymkowic.

Z relacji Pani Ireny wynika, że skubanie pierza w tym wydaniu nie odbiega tak dalece od tradycyjnego, o którym podają liczne materiały źródłowe. Mieszkanki Rzymkowic bowiem spotykają się w tym celu w zaciszu własnych gospodarstw, a nie w miejscach publicznych, takich jak świetlica wiejska. W skubaniu



pierza co prawda nie towarzyszą im już mężczyźni, za wyjątkiem jednego, zaprzyjaźnionego sąsiada, który lubi w tym czasie z nimi przebywać i snuć swoje opowieści, aby umilić kobietom pracę. Skubaczki z Rzymkowic pracują popołudniami – jak dawniej – omawiają w tym czasie najnowsze wiadomości z życia wsi, a także zwierają się sobie ze swoich zmartwień czy dzielą się pogodnymi nowinami. Podczas pracy pani domu zawsze częstuje je kawą oraz ciastem, a w ostatnim dniu przygotowuje „nawara”, czyli obfita kolację (bez-alkoholową), podczas której na stole królują dania mięsne.

– Skubanie pierza odbywa się u nas co roku. Przeważnie w styczniu lub lutym. Każda z nas zwraca uwagę na to, aby innej odpłacić się za pomoc tym samym. Kiedy więc ktoś ma jakieś „zaległe”, musi to nadrobić, ale robi to z dużą przyjemnością – przyznaje z uśmiechem informatorka.

Niestety skubaniem pierza w Rzymkowicach nie zajmują się już młode dziewczęta, ale starsze kobiety. Pozostaje mieć nadzieję, że mieszkanki wsi Rzymkowice poprzez swoje działania rozbudzą zamiłowanie tego typu pracami u młodego pokolenia. W niestrudżony sposób wszak starają się aby tę tradycję im przekazać.

Ewa Szczepańska

## Materiały źródłowe:

PODGÓRSCY Barbara i Adam, „Słownik gwar śląskich. Godomy po naszymu, czyli po śląsku”, Katowice 2008.

POŚPIECH Jerzy, „Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku”, Opole 1987.

SIMONIDES Dorota, „Mądrość ludowa. Dziedzictwo kulturowe Śląska Opolskiego”, Opole 2007.



## Irena Grulich Cud precyzji

**D**elikatne i precyzyjne mini dzieła sztuki z bibuły i papieru tworzy Irena Grulich, członkini Gminnej Grupy Twórczości Ludowej przy MGOK w Korfantowie.

Pani Irena Grulich (lat 57) pochodzi ze Strzelina w województwie dolnośląskim. Do Korfantowa przyjechała za swoim mężem, który w 1987 roku dostał tutaj pracę w Zakładzie Ortopedycznym. Ukończyła Technikum Rolnicze w Nysie, jest mamą dwóch synów i jednej córki, kocha dzieci, koty i sztukę. Nikt by nie

często porzuconych przez rodziców. Chodziłam do nich, opiekowałam się nimi, zachęcałam do wycinania z papieru kwiatków, lepienia z plasteliny zwierzątek, pomagałam robić ozdoby na choinkę – wspomina artystka i dodaje: – Myślę, że dla tych dzieci było to bardzo ważne. Czuję, że ktoś się nimi interesuje i że komuś na nich zależy. Uśmiech dziecka był dla mnie największą nagrodą.

Kilka lat później została poproszona o wykonanie gwiazd na choinkę do domu dziecka w Prudniku i do ośrodka OAZA pod Krakowem. Zrobiła to chętnie, całkiem bezinteresownie, nie oczekując żadnych pieniędzy.

– W tym roku na święta Bożego Narodzenia, pomimo iż choroba czasem nie pozwala mi na to, obiecałam sobie



poznać, że kwiaty, tabędzie, ozdoby choinkowe i stroiki – małe arcydzieła wykonane przez panią Irenę – tworzone są z papieru i bibuły.

Zafascynowanie sztuką i tworzeniem odziedziczyła po swojej mamie, która niemal ze wszystkiego potrafiła stworzyć artystyczne чудо. Wszystkie zabawki, kwiaty, stroiki świąteczne czy ozdoby na choinkę robiła sama, a pani Irena od najmłodszych lat ją podpatrywała. Szybko zaczęła sama wycinać z papieru pierwsze kwiatki. Życie nie obeszło się z nią łaskawie: pani Irena od dziecka ciężko choruje, ale nie poddaje się, a w walce z chorobą pomaga jej tworzenie efektownych i misternych ozdób.

– Gdy miałam osiemnaście lat znalazłam się w szpitalu. Widziałam tam ogrom cierpienia malutkich dzieci,

i słowa dotrzymam, że wykonam gwiazdy na choinkę dla dzieci leżących w szpitalu we Wrocławiu na oddziale nowotworowym. Wiem, jak to jest leżeć w szpitalu w czasie świąt, wiem co się wówczas czuje, dlatego jest dla mnie to tak ważne, aby dzieciom podarować troszkę radości – mówi pani Irena.

Twórczyni jest nie tylko artystką, ale także cudowną, ciepłą i bardzo wrażliwą na ludzki los kobietą. Pomaga nie tylko dzieciom, uwielbia

## Wieczorki plastyczne Rozmowy o sztuce

**O**d poniedziałku, 30 września br. w Miejskim Domu Kultury w Korfantowie pod hasłem „wieczorki plastyczne” odbywać się będą spotkania mieszkańców miasta i gminy.

Pomysłodawczyni, czyli instruktorki MDK: Ewa Szczepańska i Maria Żabińska poprowadzą spotkania w każdy poniedziałek, od godziny 18.00 do 20.00. W pierwotnym zarysie „wieczorki” miały być przeznaczone dla seniorów, jednak z uwagi na zainteresowanie nimi również młodszego pokolenia, zostały otwarte zainteresowanych w każdym wieku.

Będzie to cykl spotkań artystycznych w których uczestnicy zapoznają się z warsztatem plastycznym, florystycznym, ale też będą mieli okazję porozmawiać na tematy związane ze sztuką kulinarną, czy nordic walking. Jak zapowiadają organizatorki „wieczorów” interesujący może być każdy temat, który zostanie zaproponowany przez uczestników.

Celem wieczornych rozmów jest integracja mieszkańców, wspólne spędzenie czasu na rozmowach o sztuce, nauka i szlifowanie umiejętności związanymi z pracami manualnymi, takimi jak rysunek, tworzenie ozdób świątecznych, florystyka itd.

Na spotkaniu organizacyjnym, które odbyło się 24 września, omawiano propozycje tematów spotkań. Pani Irena Grulich, członkini Gminnej Grupy Twórczości Artystycznej zaproponowała, aby na pierwszych zajęciach przede wszystkim poznać się i popracować nad pierwszymi przedmiotami, na przykład wykonanymi z bibuły. Ważne, by proponowane tematy były inspirujące dla wszystkich.

Zapisy wciąż trwają, zachęcamy więc wszystkich zainteresowanych do uczestniczenia w „wieczorkach plastycznych”.

B. Ilków

## Puszyzna, Przechód Takie korony!

**W** tegorocznym Wojewódzkim Konkursie Koron i Wieńców Dożynkowych 2013 w Raławicach Śląskich, sołectwo Puszyzna zajęło II miejsce w kategorii koron i wieńców kłosowo – ziarnkowych. Natomiast korona wykonana przez Koło Gospodyń Wiejskich z Przechodu, reprezentująca Gminę Korfantów na Dożynkach Powiatowych w Prusinowicach, zajęła miejsce trzecie.



◀ Puszyzna



Przechód ▶

zwierzęta i systematycznie dokarmia kilkanaście dzikich kotów:

– Koty są bardzo pożyteczne i czyste, współistnieją z nami. Dzięki nim nie mamy w mieście plagi szczurów i myszy. Należy

o nie dbać, bo to nasi mniejsi przyjaciele, którzy bez nas nie poradzą sobie. My bez nich też nie.

B. Ilków

## Kuropas

**Spokojnie nie znaczy: nudno**

– To na pewno bardzo ważny obszar działań...

– Jako sołtys koncentruję się głównie na poprawie infrastruktury wsi. Gdy zostałem sołtysem w 2006 roku, we wsi działała już świetlica wiejska, ale teren wokół niej nie był jeszcze zagospodarowany. Dzięki naszym staraniom powstał tam plac zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki i do koszykówki, wiatra grillowa, grill, reszta terenu jest jeszcze w trakcie zagospodarowywania. Wszystko finansujemy ze środków z funduszu sołeckiego, a także kilkakrotnie otrzymaliśmy dofinansowanie z powiatowego programu odnowy wsi. Oprócz tego zostało wyremontowane wnętrze kaplicy oraz wykonane ogrodzenie wokół niej i krzyża. Czekamy na jeszcze odnowienie elewacji kaplicy. Ważne, że w pracach chętnie uczestniczą mieszkańcy wsi, wśród nich także młodzież.

– Czy organizujecie tutaj ważne dla życia i rozwoju wsi wydarzenia?

– Cyklicznie, każdego roku, odbywa się tutaj festyn na cześć przybycia do miejscowości rodzin z kresów wschodnich po zakończeniu II wojny światowej i rocznica poświęcenia krzyża upamiętniającego ich przybycie. Organizujemy również dożynki parafialne, ostatnie odbyły się 25 sierpnia.

Nasza parafia liczy dziesięć sołectw i co roku każde z sołectw jest organizatorem dożynek. Jest to dla nas, społeczności Kuropasu, bardzo ważna uroczystość, ponieważ jak łatwo obliczyć, święto to odbywa się w naszej miejscowości co dziesięć lat. W tym roku Dożynki rozpoczął pochód z koroną żniwną do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta msza, następnie już w Kuropasie odbyła się zabawa. Wystąpił u nas zespół „Kwiat Lotosu” z Puszczy i „Echo Korfantowa”, dzieci i młodzież z naszej miejscowości zaprezentowały własny program artystyczny, odbył się też amatorski turniej w siłowaniu na rękę. Wieczorem była zabawa taneczna. Pogoda dopisała, a mieszkańcy świetnie się bawili.

– Organizacja takich przedsięwzięć i zaangażowanie w działalność wsi wymaga zapewne dużo wysiłku ze strony jej mieszkańców. Czy jesteście zorganizowaną społecznością?

– We wsi działa Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich, które organizuje cykliczne spotkania i imprezy takie jak: Dzień Kobiet, Mikołajki, Dzień Dziecka, biorą też udział w organizacji uroczystości, dożynek czy festynów. Jest grupa odnowy wsi.

– Dziękuję za rozmowę.

**Włodary  
Wielkie otwarcie**

Uroczyste oddano do użytkowania remizę jednostki OSP we Włodarach – 14 września br. spotkali się w sołectwie wszyscy ci, którzy socjalizują trudną i niebezpieczną pracę strażaków.

Stan wcześniejszej remizy nie był zbyt zadowalający: niewielkie pomieszczenie ogrzewane doraźnie piecem, brak zaplecza sanitarnego i socjalnego, strażacki samochód mieścił się wewnątrz dostownie na styk. Jednak w 2003 roku został opracowany projekt rozbudowy i przebudowy istniejącego budynku. Prace rozpoczęły się w chwili, gdy znalazły się w gminnym budżecie pierwsze fundusze przeznaczone przez radnych na ten właśnie cel.

– Wiem, że nie wszyscy byli przekonani do tego projektu, dlatego chciałbym podziękować radnym za to, że pomysł ten został zaakceptowany – mówi Stanisław Wodziński – prezes jednostki.

Rozbudowa remizy trwała trzy lata, w miarę posiadanych środków – pierwsi do pracy ruszyli strażacy, którzy wykorzystując własny sprzęt i siłę rąk wybrali ziemię pod budowę nowej części obiektu. Później, gdy na plac budowy wszedł już wykonawca, drухowie także służyli pomocą, zawsze, gdy była taka konieczność. Nowa remiza, z dwoma boksamami, zapleczem, toaletami, prysznicami, kuchnią i salą tradycji to pierwszy krok OSP Włodary do włączenia się do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jednostkę już tworzą doskonale wyszkoleni strażacy, więc kolejnym działaniem i zapewne ostatnim będzie zakup nowoczesnego samochodu spełniającego określone warunki.

– Takie wozy, oczywiście używane, kosztują od 40 000 do 120 000 złotych – mówi Stanisław Wodziński i dodaje: Chcielibyśmy, aby nasz miasteczko miało na cztery koła, to bardzo przydatne, zwłaszcza w warunkach, w jakich pracują strażacy w naszej gminie. Często mamy do czynienia

**Ośrodek Pomocy Społecznej  
Aktywni na rynku pracy**

Ośrodek Pomocy Społecznej w Korfantowie realizuje projekt systemowy pt. „Wzrost kompetencji życiowych i umiejętności zawodowych klientów Ośrodka Pomocy Społecznej w Korfantowie” współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny.

Projekt realizowany jest od 01.06.2013 r. do 30.11.2013 r. w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet – VII Promocja integracji społecznej, Działanie – 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie – 7.1.1, Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Wartość projektu wynosi 70 971,43 zł, z tego Unia Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego dofinansuje 89,5 % wartości projektu tj. kwotę 63 519,43 zł, natomiast Gmina Korfantów 10,5% wartości projektu tj. 7 452,00 zł.

Głównym celem projektu jest wzrost kompetencji życiowych i umiejętności zawodowych 9 klientów Ośrodka Pomocy

Społecznej w Korfantowie zagrożonych wykluczeniem społecznym, którzy są w wieku aktywności zawodowej.

Uczestnicy projektu biorą udział w konsultacjach indywidualnych z psychologiem oraz indywidualnych z doradcą zawodowym, w treningach umiejętności i kompetencji społecznych, Warsztatach Aktywnego Poszukiwania Pracy, a także w kursach: obsługi kasy fiskalnej oraz tworzenia i pielęgnacji małych ogrodów. Narzędziem realizacji tego projektu jest kontrakt socjalny.

W ramach kontraktu socjalnego uczestnicy projektu są objęci wsparciem finansowym, co pozwala im wszystkim aktywne uczestnictwo w planowanych zajęciach. Wsparcie finansowe stanowi wkład własny w projekcie. Kontrakty socjalne są realizowane i monitorowane przez dwóch pracowników socjalnych zatrudnionych w OPS w Korfantowie. Udział w projekcie ma służyć zwiększeniu motywacji do zmiany swej sytuacji życiowej uczestników projektu, a w konsekwencji podjęciu zatrudnienia.

z podtopieniami, musimy wjeżdżać tam, gdzie jest grząsko.

Podczas uroczystości Brązowym Medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczony został: druh Stanisław Wodziński oraz druh Wiktor Jacheć. W otwarciu remizy uczestniczyli przedstawiciele samorządu m.in. gminnego z Burmistrzem Zdzisławem Martyną,

Starosta Nyski – Adam Fajarczuk, Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP – druh Andrzej Borowski, Komendant Powiatowy PSP – mł. bryg. mgr inż. Arkadiusz Kuśmierski, a także przedstawiciele wszystkich jednostek OSP z terenu Gminy Korfantów.

Dagmara Duchnowska



W numerze 7 wydawnictwa „Gmina Korfantów – Tu i Teraz”, w tekście „Kierunki wydatkowania funduszu sołeckiego” wkraśl się błąd.

Miejscowość Niesiebedowice przeznacza swój fundusz sołecki nie tylko na utrzymanie terenów zielonych i czystości, ale także na remont drogi gminnej.

Pani sołtys – Wandzie Sokołowskiej dziękujemy za zwrócenie uwagi.

Zespół redakcyjny



Rzymkowice

## Dożynki w słońcu

**T**egoroczne dożynki zachęciły do wspólnego świętowania tak wielu mieszkańców sołectwa i okolic, że organizatorzy musieli dowieźć dodatkowe stoły i krzesła. Taka frekwencja potwierdza, że integracyjne imprezy są ważnym elementem w rozwoju małych społeczności.

W Rzymkowicach święto plonów miało również wydźwięk międzypokoleniowy – na scenie prezentowały się zarówno dzieci, jak i starsze pokolenie. Podczas żniwnioka w Rzymkowicach – organizowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich – licznie przybyli mieszkańcy wsi i okolic mieli okazję zobaczyć zabawny występ zespołu „Rzymkowiek”, a także popisy najmłodszych – uczestników warsztatów wakacyjnych organizowanych przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rzymkowice. Była także przygotowana wystawa prac plastycznych dzieci i oryginalna książka kucharska, której autorami byli najmłodsi.

Prace plastyczne powstałe podczas warsztatów były oryginalne – również stroje dzieci zachwyliły zebranych.



Występ „Rzymkowiek” to zawsze oczekiwany popis doskonałych żartów i świetnych piosenek. Panie zawsze wyglądają niezwykle efektownie.



Przyśpiewki i tańce ludowe zostały docenione przez publiczność. Oklaskom nie było końca.

Przechód 61

## Pierwsza taka galeria

**A**lfred Lison, w branży artystycznej znany pod pseudonimem Fux, zdecydował się otworzyć w swoim domu autorską galerię. Na wernisaż przybyli przyjaciele i znajomi, którzy od lat sekundują malarzowi w jego artystycznej drodze.

Wystawy, jakie można obejrzeć w galerii to pierwsze indywidualne zestawienia Fuxa, wcześniej był udział w prezentacjach zbiorowych, m.in. w Opolu. Od lat pracuje nad doskonaleniem techniki – jest malarzem realistą, chociaż w jego twórczości bywa także okres surrealizmu.

– Przechodzę różne etapy. Ludzie, inni artyści obserwowali mnie, dawali wskazówki, wzmacniali w tym, co robię. Dużo ćwiczyłem, na przykład rysując dłonie nie sięgałem po inny temat, dopóki nie stwierdziłem, że osiągnąłem to, co chciałem. Wiele dała mi także odpowiednia literatura – mówi Alfred Lison.

Jego obrazy to malarstwo akrylowo-olejne, z przeważającą tematyką myśliwską i martwą naturą, chociaż Fux

nie ukrywa, że w malowaniu szuka też żartu, lekkiego absurdu.

Wśród zaproszonych gości była także Jolanta Bartosiewicz, która jeden z obrazów wybrała, by powiększony, wydrukowany na specjalnym materiale ozdobił jej salon:

– To scena myśliwska, będzie potężnym obrazem, zamontowanym na specjalnym stelażu i zajmującym całą ścianę. Jedni zdobiją pokój tapetami, inni czymś jeszcze bardziej klasycznym, ja chciałabym mieć obraz – tłumaczy.

Obrazy malowane przez artystę często są przenoszone na inny nośnik, płótno artystyczne – tzw. canvas. Specjalnie preparowane może przyjąć druk; zazwyczaj pokrywa się je po zadrukowaniu werniksem. Artysta mieszka i pracuje w domu, dlatego każdy, kto chciałby odwiedzić galerię może się do niej wybrać w dowolnym terminie.

– Chciałbym żyć ze sztuki, dlatego otwieram galerię – zdradza artysta.

tekst i zdjęcie:  
Dagmara Duchnowska



Fux wraz z gośćmi na tle autoportretu z okresu surrealizmu. Artysta tłumaczy pokazując paletę, której używa: – Używam tylko czterech podstawowych kolorów: żółtego, niebieskiego, czerwonego i białego. Mieszm te kolory, by uzyskać inne. Czarny? Ten kolor czarny nie istnieje. Jest tylko w naszej świadomości.

### Odnowa Wsi Uczestnicy i liderzy

Zarząd Województwa Opolskiego ustalił statusy sołectw uczestniczących w Programie „Odnowa Wsi w Województwie Opolskim” na lata 2013–2014. Na Opolszczyźnie działa w programie 719 wsi, z czego 60 sołectw otrzymało status liderów, czyli najaktywniejszych wiejskich społeczności.

W Gminie Korfantów działania odnowy wsi wdraża 18 sołectw, którym przyznano status „Uczestnik programu odnowy wsi”. Dwóm: Przechodowi i Włodarom nadano status Lidera Programu.

# Rzymkowice, Włostowa Pracowita jesień



Dokończenie ze strony 1

Rozpoczęły się już realizację projektów złożonych w ramach pierwszego naboru „Działaj Lokalnie!”. Spośród blisko 30 wniosków granty zostały przyznane na dwa z terenu gminy Korfantów. Wyróżnione zostały pomysły Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Rzymkowice pn. „Żyjmy pięknie!” oraz Rady Sołectkiej Wsi Włostowa – Grupy Odnowy Wsi Włostowa zatytułowany: „O maluchów naszych dbamy, więc plac zabaw ogradzamy!”.

Na początku września, we Włostowej podczas rodzinnego festynu zorganizowanego przez pomysłodawców projektu, oficjalnie przedstawiony został projekt i jego cele:

– Przekazaliśmy mieszkańcom informację, o tym, że dostaliśmy grant, jak do tego doszło i co będziemy za tę dotację robić. Zbieraliśmy także cegiełki na uzupełnienie wkładu własnego – mówi Jadwiga Misiura – sołtyska Włostowej.

Teren boiska i pomysł jego zagospodarowania skupia uwagę wszystkich mieszkańców wsi i mocno ich integruje. Plac zabaw, tak długo oczekiwany, jak przekonuje pani sołtys musi zostać ogrodzony. Brak ogrodzenia, mógłby skutkować zamknięciem placu.

– To wszystko dla bezpieczeństwa naszych dzieci. Tutaj codziennie ktoś jest, przejeżdżają nawet rodzice z dziećmi z innych wsi: Kuźnicy Ligockiej i Starej Jamki. Plac zabaw jest nam bardzo potrzebny. Nasza wieś naprawdę bardzo się rozwija – ostatnio policzyliśmy i okazało się, że mamy już siedemnaścioro dzieci w wieku od czterech lat w dół. Ja sama mam półrocznego chłopca – zdradza Jadwiga Misiura.

Innego typu projekt realizowany jest w Rzymkowicach – tutaj postawiono na podniesienie wiedzy i umiejętności o aranżacji ogrodów, uprawie roślin. W ramach projektu zostanie zagospodarowany teren zielony wokół kościoła. Stowarzyszenie uzyskało już zgodę na wycinkę spróchniałych drzew, z których większość pod koniec września została usunięta. Rozebrany będzie także zniszczony płot, uporządkowany teren.

– Będziemy robić nasadzenia, aranżować skalniak, a jednocześnie uczyć się, jakie rośliny, jak uprawiać, jak poprawić estetykę przestrzeni, w jaki sposób komponować drzewy, krzewa, kwiaty – tłumaczy Krystyna Suchy.

W projekcie uczestniczyć będzie blisko 100 osób, w pierwszych pracach było już obecnych 30.

Dagmara Duchnowska

Na zdjęciu:  
Teresa Mizera,  
Krystyna Suchy i  
Gabriela Thoma  
ze Stowarzyszenia  
Rozwoju Wsi  
Rzymkowice



Na zdjęciu:  
Jadwiga Misiura oraz  
Joachim Luda  
– przedstawiciele  
sołectwa Włostowa

## MIĘDZYWOJEWÓDZKIE MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW

14 września br. na stadionie im. Polskich Olimpijczyków w Opolu odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w lekkiej atletyce, w których uczestniczyło ponad 380 zawodników z województwa śląskiego i opolskiego. Sportowcy naszej gminy z LUKS-MGOKSiR Korfantów reprezentowali region wraz z zawodnikami klubu MUKS Juvenia Głuchotazy oraz Gim 2 Nysa. Lekkoatleci z Korfantowa zdobyli aż 10 medali (2 złote, 3 srebrne i 5 brązowych). Klub z Korfantowa zwyciężył również w klasyfikacji punktowej gromadząc 46 pkt.

### ZŁOTE MEDALE:

Klaudia Dawidowicz – rzut młotem 30,76 m  
Łukasz Mickiewicz – skok wzwyż 175 cm

### SREBRNE MEDALE:

Angelika Mistarz – rzut młotem: 27.57 m  
Mateusz Kozłowski – rzut młotem: 38.88 m  
Jakub Ligas – 5000 m chód z czasem 31.16.23 s

### BRĄZOWE MEDALE:

Dawid Machacki – rzut oszczepem: 41.63 m  
Mateusz Kozłowski – rzut dyskiem: 45.19 m  
Michał Bichiński – skok wzwyż: 165 cm  
Waldemar Suchodolski – rzut młotem: 35.78 m  
Monika Przybyła – rzut młotem: 23.20 m

### KLASA A:

#### LZS ŚCINAWA NYSKA I CZARNI KORFANTÓW PO PIĄTEJ KOLEJCE

M. Drużyna	Pkt.	W	R	P	Br.	Bil.
1. LZS Raclawicki	15	5	0	0	12 - 1	+11
2. LZS Góral Sidzina	15	5	0	0	18 - 8	+10
3. LZS Dziewiętilce	12	4	0	1	21 - 10	+11
4. KKS Czarni Korfantów	12	4	0	1	15 - 7	+8
5. LZS Krab Gieraltice	10	3	1	1	14 - 7	+7
6. KKS Sudety Burgrabice	6	2	0	3	17 - 7	+10
7. LZSMeszno	6	2	0	3	18 - 20	-2
8. LZS Jędrzychów	6	2	0	3	10 - 18	-8
9. LZS Niwnica-Konradowa	5	1	2	2	3 - 4	-1
10. LZS Ścinawa Nyska	5	1	2	2	4 - 6	-2
11. Polonia Pogórze	2	0	2	3	5 - 11	-6
12. LZS Kastor Jasienica Góra	2	0	2	3	5 - 15	-10
13. LKS Biała Nyska	2	0	2	3	6 - 20	-14
14. LZS Buków	1	0	1	4	4 - 18	-14

Od lewej górny rząd:  
Patrik Kurzeja, Gracjan Sudul,  
Tomasz Kowalski, Piotr  
Wierzbicki, Mateusz  
Gudzikowski, Łukasz Błaszczuk,  
Sławomir Popiel, Dawid Mistarz,  
Grzegorz Zabiński (trener).

Od lewej dolny rząd:  
Marcin Gala, Łukasz Krapiec,  
Łukasz Malinowski, Paweł  
Marcinkiewicz, Tomasz Krupiński,  
Radosław Bidziński, Wojciech  
Gala, Krzysztof Kozłowski  
(Prezes Klubu).

Członkowie zespołu,  
których nie ma na zdjęciu:  
Dariusz Hasiec, Patrik Borgoń,  
Krzysztof Kozioł, Piotr Iwaniec,  
Łukasz Szewdo, Rafał Kamiński,  
Jakub Gmochowski, Angelika  
Żabińska (kierownik drużyny).

### KKS CZARNI KORFANTÓW



Stoją od lewej:  
Paweł Nowacki (trener), Mariusz  
Stolarczyk, Adrian Chajec,  
Łukasz Martyna, Przemysław  
Stolarczyk, Łukasz Karaś, Marek  
Hudyma, Przemysław Piotrowski,  
Łukasz Tęczar, Daniel Świerad.

Kłęczą od lewej:  
Marcin Faron, Błażej Sobkowicz,  
Tomasz Martyna, Mateusz  
Martyna, Paweł Misa, Mateusz  
Kamiński, Radosław Gołąbek.

Członkowie zespołu,  
których nie ma na zdjęciu:  
Stolarczyk Jarosław (kierownik  
drużyny) oraz zawodnicy:  
Przemysław Bej, Daniel Kubas,  
Grzegorz Sapiecha, Wiktor  
Bocheński, Łukasz Mąka,  
Mateusz Bieda.



### LZS ŚCINAWA NYSKA



Gmina Korfantów  
**TU i TERAZ**

Wydawca:

Urząd Miejski w Korfantowie  
48-317 Korfantów, Rynek 4  
tel. (77) 43 43 820, (77) 43 43 821  
tel. (77) 43 43 823, (77) 43 43 824  
fax: (77) 43 43 817

e-mail: gazeta.korfantow@wp.pl

Tekst i zdjęcia:  
D.Duchnowska, B. Ilków, E. Szczepańska  
oraz materiały Urzędu Miejskiego w Korfantowie,  
placówek oświatowych oraz MGOKSiR.